



Warszawa, dnia 26 września 2016 r.

NIEBEZPIECZNE ZABAWY RZĄDU

- Pod pozorem walki z afrykańskim pomorem świń, minister rolnictwa może dokonać demontażu Inspekcji Weterynaryjnej – powiedział Jacek Łukaszewicz prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej. Podczas prac nad tzw. specustawą o ASF przegłosowano poprawkę, która daje rządowi prawo natychmiastowego odwołania ponad 600 powiatowych lekarzy weterynarii i ich zastępców. Nowi zostaną powołani bez konkursów. Zdaniem prawników poprawka jest niezgodna z Konstytucją.

Krajowa Izba Lekarsko – Weterynaryjna z zadowoleniem przyjęła inicjatywę Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie pakietu ustaw mających na celu wzmocnienie Inspekcji Weterynaryjnej oraz zaostrzenie przepisów w walce z afrykańskim pomorem świń. Uważamy, że to jedyna droga do wygrania walki z ASF.

Dlatego ze zdumieniem przyjęliśmy zgłoszoną w ostatniej chwili przez posłów Prawa i Sprawiedliwości, a popieraną przez rząd poprawkę, dotyczącą zasad zatrudniania powiatowych lekarzy weterynarii. Przegłosowana, mimo protestów, przez Sejm i Senat poprawka likwiduje wszystkim powiatowym inspektorom weterynarii oraz ich zastępcom umowy o pracę i zamienia je w stosunek o pracę na podstawie mianowania.

– Propozycja wprowadzona przez posła Ardanowskiego jest niebezpieczną zabawą ministerstwa rolnictwa. Zamiast konkursów i wyboru najlepszych kandydatów na stanowisko powiatowego lekarza weterynarii będą arbitralne decyzje. Trudno wyobrazić sobie gorszy moment na tego typu zmiany. To na barkach powiatowych lekarzy weterynarii spoczywa główny

ciężar walki z ASF – powiedział Jacek Łukaszewicz prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej.

Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna zwraca także uwagę, że posłowie podczas prac parlamentarnych zostali wprowadzeni przez przedstawicieli rządu w błąd. Argumentacja, że przepisy o zatrudnieniu trzeba zmienić, aby skutecznie odwoływać nieradzących sobie powiatowych lekarzy weterynarii, jest nieprawdziwa. Obecnie obowiązujące prawo (art. 10 ustawy o Inspekcji Weterynaryjnej) w pełni umożliwia zawieszenie powiatowych lekarzy weterynarii, których niewłaściwe działania mogą *„zagrozić prawidłowemu wykonywaniu zadań Inspekcji, a zwłaszcza naruszyć bezpieczeństwo sanitarno-weterynaryjne”*. Dlaczego nikt do tej pory nie skorzystał z tego przepisu?

Zwracamy także uwagę na podniesione przez Biuro Legislacyjne Senatu uwagi dotyczące sposobu zgłoszenia poprawki przez posła Jan Krzysztofa Ardanowskiego. Zdaniem prawników Senatu taka poprawka powinna przejść pełną drogę trzech czytań, inaczej jest niezgodna z art. 118 i 119 Konstytucji.

Głęboko wierzymy, że prawdziwą intencją ministerstwa rolnictwa jest chęć skutecznej walki z ASF, a nie walka o stołki.